

**Laudacja dla Mariusza Pilisa
z okazji otrzymania Drugiej Głównej Nagrody Wolności Słowa
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (2026)**

Autor : Jolanta Hajdasz

Wymagajcie od siebie, choćby inni od Was nie wymagali.

To zdanie wypowiedziane przez Jana Pawła II na Jasnej Górze w 1983 roku skojarzyło mi się od razu, gdy zobaczyłam, że Mariusz Pilis zrealizował w ubiegłym roku te dwa absolutnie wyjątkowe filmy, choć po producencku rzecz biorąc nie mogło się to udać - w tym gronie, w którym tu dzisiaj jesteśmy, nie muszę nawet tłumaczyć, jak bardzo trzeba być zdeterminowanym, by produkować film dokumentalny do projekcji w kinach po 2023 roku, gdy ma się opinię prawicowego twórcy jak Mariusz Pilis. Jakiej ekwilibrystyki trzeba, jakiej kombinacji alpejskiej, jak to mówimy w branży, by dopiąć budżet i skończyć produkcję. A to się Mariuszowi udało.

Wymagajcie od siebie, choćby inni od Was nie wymagali.

To jedno z tych zdań, które właściwie się nie starzeją. W świecie, który często promuje „linię najmniejszego oporu”, te słowa przypominają o wewnętrznej dyscyplinie. Chodzi w nich o to, żeby Twoim głównym sędzią i motywatorem nie był szef, zleceniodawca, czy nawet społeczeństwo, ale Ty sam i Twoje własne wartości. I Mariusz Pilis właśnie taki jest. I dlatego musiał zrobić film na 20 rocznicę śmierci Jana Pawła II. To rasowy filmowiec, więc w jego filmie są unikatowe zdjęcia 2 kwietnia 2005 roku sprzed 20 lat – te z przerwanej pogłoską o śmierci papieża meczu Lecha Poznań i ze ślubu pary w kościele św. Anny w Warszawie, która składała przysięgę małżeńską, gdy odchodził Papież i jeszcze wielu innych pozornie odległych od siebie epizodów. Mariusz odnalazł wszystkich uczestników z tamtych zdjęć i nakłonił do tego, by opowiedzieli kim był i jak się okazuje kim jest dla nich Jan Paweł II. Piękny wzruszający i poruszający film na rocznicę, której telewizja w likwidacji prawie nie zauważyła, a inna uczciła filmem szkalującym Jana Pawła II. Mariusz dziękujemy za to wielkie dzieło. I jeszcze bardzo ważny drugi film „Pełzający zamach stanu”. Ze znakiem zapytania na końcu, ale gdy obejrzymy film to nie mamy wątpliwości, że w zasadzie ten pytajnik nie jest potrzebny. Film bardzo ważny, bo dokumentuje bezprawie, z którym mamy do czynienia, a którego na co dzień być może nawet nie dostrzegamy, bo pozornie wszystko jest tak jak było zgodne z zasadami demokracji. A przecież nie jest.

I film pokazuje ten cały rozłożony na miesiące proces niszczenia ustroju państwa w pigułce. I ten film zostanie z nami na zawsze, nie będą mogli zaprzeczać. Dziękujemy Mariuszu za te filmy. Nagroda Wolności słowa jak najbardziej zasłużona.

